

WYROK Z DNIA 20 WRZEŚNIA 2007 R.
SNO 57/07

Przewodniczący: sędzia SN Zygmunt Stefaniak (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Józef Iwulski, Stanisław Dąbrowski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 20 września 2007 r., sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 kwietnia 2007 r., sygn. akt (...),

- ▶ utrzymał w mocy zaskarżony wyrok,
- ▶ kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 kwietnia 2007 r., sygn. akt (...), sędzia Sądu Rejonowego została uniewinniona od popełnienia zarzucanego czynu, tj. od tego, że dopuściła się przewinienia służbowego poprzez rażącą obrazę prawa w ten sposób, że w okresie od stycznia 2003 r. do nie później niż 28 lutego 2003 r. dokonała zmiany treści wyroku Sądu Rejonowego z dnia 9 października 2001 r., sygn. akt I C 595/00, w ten sposób, że w wyroku tym dopisała pkt II w brzmieniu „w pozostałym zakresie powództwo oddała”, tj. od przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, jedn. tekst: Dz. U. z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 z późniejszymi zmianami.

Od tego orzeczenia odwołanie wniósł Minister Sprawiedliwości i zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, to jest:

- art. 5 § 2 k.p.k. przez bezpodstawne zastosowanie,
- art. 2 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegającą na naruszeniu reguł swobodnej oceny dowodów, przez bezkrytyczne obdarzenie wiarygodnością dowodu z wyjaśnień obwinionej w części dotyczącej twierdzeń sędziego Sądu Rejonowego o tym, że punkt II o treści „w pozostałym zakresie powództwo oddała” dopisała w wyroku z dnia 9 października 2001 r., sygn. akt I C 595/99, przed jego ogłoszeniem,
- art. 2 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegającą na naruszeniu reguł swobodnej oceny dowodów, przez bezpodstawną odmowę dania wiary dowodowi z zeznań świadka Wandy Z. w części, w której zeznała, że ogłoszony w dniu 9 października 2001 r.

wyrok w sprawie o sygn. akt I C 595/99 nie zawierał punktu o treści „w pozostałym zakresie powództwo oddala” oraz w części, w której zeznała, że po ogłoszeniu wyroku przeglądała akta sprawy I C 595/99 i czytała znajdujący się w nich wyrok z dnia 9 października 2001 r., napisany pismem ręcznym, który nie zawierał punktu II o treści „w pozostałym zakresie powództwo oddala”,

– art. 2 § 2 k.p.k. przez zaniechanie uzupełnienia postępowania dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (biegłych) z zakresu informatyki, dla ustalenia dokładnego czasu utworzenia na twardym dysku komputera dokumentu tekstowego zawierającego odpis wyroku z dnia 9 października 2001 r., sygn. akt I C 595/99,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na wadliwym przyjęciu, że obwiniona sędzia Sądu Rejonowego punkt II o treści „w pozostałym zakresie powództwo oddala” dopisała w wyroku z dnia 9 października 2001 r., sygn. akt I C 595/99, przed jego ogłoszeniem postulował, by uchylić zaskarżony wyrok w całości i przekazać sprawę Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu odwołania skarżący podkreślił, że Sąd pierwszej instancji pochopnie przyjął zasadę wynikającą z art. 5 § 2 k.p.k., gdyż nie wykorzystał wszystkich możliwości dowodowych, w tym zwłaszcza okoliczności rzutujących na ocenę prawdziwości wyjaśnień obwinionej, a mianowicie nie wykorzystał pamięci komputera, na którym obwiniona sędzia sporządziła odpis wyroku. Gdyby bowiem okazało się, że odpis wyroku został wpisany do pamięci komputera przez obwinioną już po ogłoszeniu wyroku, to fakt ten byłby dobitnym dowodem na to, że w wyroku napisanym pismem ręcznym, punkt drugi o oddaleniu powództwa został dopisany już po ogłoszeniu orzeczenia. Ta okoliczność uwiarygodniałaby, i to w całej rozciągłości, zeznania Wandy Z.

Dlatego też Sąd orzekający powinien dokładnie ustalić na jakim komputerze obwiniona sporządziła odpis wyroku – czy na własnym, czy też na służbowym w sądzie – a następnie powołać biegłych informatyków, by ci w oparciu o dane zapisane na twardym dysku, ustalili dokładny czas utworzenia tego dokumentu. Jednocześnie Sąd ten powinien zasięgnąć opinii biegłego chemika, by potwierdzić, ewentualnie wykluczyć to, czy dopisany punkt drugi wyroku napisany został długopisem, którym protokolant sporządzał protokoły w sprawach rozpoznawanych w dniu 9 października 2001 r. oraz w oparciu o powyższe ustalić ewentualny czas wykonania tego zapisu.

Zaniechanie przez Sąd pierwszej instancji tych czynności procesowych doprowadziło, zdaniem skarżącego, do bezpodstawnego zastosowania art. 5 § 2 k.p.k.

Ponadto zdaniem wnoszącego odwołanie, ocena dowodów z wyjaśnień obwinionej została dokonana z naruszeniem reguł określonych w art. 7 k.p.k., bowiem

Sąd orzekający, w nieuprawniony sposób, faworyzował wyjaśnienia obwinionej, gdy właśnie zeznania Wandy Z. potwierdzają:

- pisemne uzasadnienie wyroku zawierające uzasadnienie rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa ponad kwotę zasądzoną w punkcie pierwszym wyroku,
- uzasadnienie rozstrzygnięcia w zakresie oddalenia żądania zasądzenia odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia dochodzonego prawem,
- odpisu wyroku sporządzonego w postaci wydruku komputerowego, który nie zawiera punktu drugiego o oddaleniu powództwa,
- oryginału wyroku, w którym dopisanie punktu drugiego zostało wykonane długopisem, kiedy pozostała część wyroku była napisana piórem, co jednoznacznie przemawia za ich wiarygodnością.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie nie jest zasadne.

U podstaw rozstrzygnięcia Sądu Dyscyplinarnego nie legło kategoryczne stwierdzenie, że obwiniona sędzia Sądu Rejonowego nie popełniła zarzucanego jej przewinienia służbowego, lecz to, że w świetle zgromadzonych dowodów istnieją nieusuwalne wątpliwości co do tego, czy zmiany w rękopisie wyroku z dnia 9 października 2001 r., sygn. akt I C 595/99, dokonane zostały przez obwinioną przed ogłoszeniem wyroku, czy później, i owe nieusuwalne wątpliwości nie pozwalają na wyeliminowanie wersji zdarzenia przedstawionej przez obwinioną.

Analiza materiału dowodowego sprawy dowodzi, że Sąd Apelacyjny nie pominął przy ustaleniach faktycznych sprawy czasu dopisania przez obwinioną punktu drugiego wyroku o treści „w pozostałym zakresie powództwo oddala”, jak również już w toku rozprawy głównej, w dniu 27 lutego 2007 r. podjął próbę ustalenia, na którym komputerze sporządzony został elektroniczny odpis wyroku. Sędzia Sądu Rejonowego w tym przedmiocie wyjaśniła, iż w tamtym czasie posiadała prywatny komputer, który w roku 2003 uległ awarii, w następstwie której dane zawarte na twardym dysku zostały na zawsze utracone. Zaznaczyła jednocześnie, że korzystała wówczas z komputera będącego w sądzie, w pokoju 622. Z pisma Kierownika Oddziału Gospodarczego Sądu Rejonowego z dnia 6 lipca 2007 r. wynika, że w roku 2001 w pokoju nr 622 znajdował się zestaw komputerowy SRH 491-0-30, który to sprzęt w 2005 r. został zlikwidowany protokołem likwidacyjnym LT 4/05, a dysk twardy tego komputera fizycznie zniszczony.

W tym stanie rzeczy dowodu z opinii biegłego informatyka, który wskazałby dokładny czas utworzenia odpisu wyroku w elektronicznej formie, przeprowadzić się nie da, bo twarde dyski komputerów, na których sporządzony mógł być odpis wyroku, uległy zniszczeniu.

Gołosłowne są także twierdzenia skarżącego, że obwiniona sędzia wyjaśniła, iż „dopisana część wyroku (pkt II) została napisana tym samym długopisem, którym sporządzone były protokoły rozpraw z dnia 9 października 2001 r.”, bowiem z materiałów dowodowych wynika, że obwiniona mogła dopisać punkt drugi wyroku, zarówno własnym środkiem piszącym – takim, który w danej chwili posiadała. Tak też przyjął to Sąd orzekający w zaskarżonym orzeczeniu i w związku z tym, nie dopuścił się on dowolności w zakresie ustaleń. Ewentualny dowód z opinii biegłego z zakresu chemii, który odpowiedziałby, czy środek piszący, którym dopisany został punkt drugi wyroku jest tożsamy z jednym z długopisów, którymi w dniu 9 października 2001 r. sporządzane były protokoły, nie da odpowiedzi na zasadniczy problem rozpoznawanej sprawy, a mianowicie czy punkt drugi wyroku dopisano przed ogłoszeniem orzeczenia, czy też po jego ogłoszeniu. Problem czasu sporządzenia punktu drugiego wyroku był rozważany przez biegłych do spraw badania dokumentów, biegłych z Instytutu Ekspertyz Sądowych oraz biegłych z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Głównej Policji i wszyscy ci specjaliści stwierdzili, że nie można ustalić czasu wykonania zapisu pkt. II wyroku.

Nie jest tak, jak twierdzi to skarżący, że Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w wyroku z dnia 10 maja 2006 r. zlecił Sądowi pierwszej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu chemii, gdyż takiego wskazania sądu odwoławczego nie było. Tak więc, Sąd orzekający – ponownie rozpoznając sprawę sędziego Sądu Rejonowego – nie dopuścił się naruszenia art. 442 § 3 k.p.k.

Tworzenie przez wnoszącego odwołanie wersji alternatywnych, dla sprawdzenia wiarygodności wyjaśnień obwinionej jest niewłaściwe, bo sąd dokonuje oceny dowodów, w ramach ustalonego stanu faktycznego, a nie na podstawie alternatywnych wersji teoretycznych.

Wyjaśnienie obwinionej, że dopisała punkt drugi orzeczenia o treści „w pozostałym zakresie powództwo oddala” przed jego ogłoszeniem, potwierdził będący na ogłoszeniu wyroku świadek Krzysztof P. zeznając, „że w czasie ogłoszenia wyroku padło stwierdzenie, że część powództwa oddala się”. Pośrednio również to twierdzenie obwinionej potwierdzili świadkowie: Beata B. i Magdalena M., którzy widzieli napisany ręcznym pismem wyrok w sprawie I C 595/99, bezpośrednio po nadejściu akt z archiwum, a w nim zapis w punkcie drugim, że „w pozostałym zakresie powództwo oddala”. Nie jest więc tak, że wyjaśnienia obwinionej są odosobnione i nie znajdują najmniejszego potwierdzenia w materiale dowodowym.

Problem, czy pisemne uzasadnienie wyroku w sprawie I C 595/99 zawiera rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa ponad kwotę zasądzoną w pkt. I – był szczegółowo analizowany przez Sąd orzekający i organ ten przekonująco uzasadnił, że «końcowa część uzasadnienia rozpoczynająca się od słów „urazy zarówno cielesne jak

i psychiczne, których doznał powód w wyniku pogryzienia przez psa nie mają charakteru stałego lecz zanikowy” do słów „nie zaważy na jego życiu zawodowym i osobistym” może być traktowane jako uzasadnienie rozstrzygnięcia oddalającego powództwo o dalszą kwotę zadośćuczynienia». Tak więc, z uzasadnienia wyroku w sprawie I C 595/99 nie można w sposób jednoznaczny i kategoriyczny wywieść, że w ogóle nie zawiera ono odniesienia do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie drugim ręcznie napisanego wyroku.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny dokonał drobiazgowej analizy materiału dowodowego zgromadzonego w rozpoznawanej sprawie i w jego całokształcie ocen i wyjaśnień obwinionej oraz świadka Wandy Z. Z treści wywodów zwartych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wynika, że wyrok uniewinniający oparty został nie na braku jakichkolwiek dowodów obciążających, w oparciu o które można byłoby ustalić sprawstwo przewinienia służbowego sędziego Sądu Rejonowego, lecz na krytycznej ocenie zeznań świadka Wandy Z. W ramach tej oceny Sąd orzekający, w sposób przekonywający uzasadnił swoje przeświadczenie o wątpliwościach co do pełnej wiarygodności zeznań Wandy Z. i tej jego analizie nie można czynić żadnego racjonalnego zarzutu. Przypomnieć należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy,
 - stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionego,
 - jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego,
- a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Wnoszący odwołanie nie wykazał, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został dotrzymany w wydanym w niniejszej sprawie, przez Sąd pierwszej instancji, wyroku uniewinniającym. Co najistotniejsze, to właśnie skarżący proponuje inną ocenę zeznań świadka Wandy Z., sięga po argumenty pozostające w sprzeczności z materiałem dowodowym. W szczególności nie odpowiada realiom dowodowym sprawy jego twierdzenie, że zeznania Wandy Z. były konsekwentne, w pełni szczerze i spontaniczne.

Z materiałów dowodowych sprawy wynika bowiem, że zeznania świadka Wandy Z. były zmienne i niekonsekwentne, a nawet sprzeczne z twierdzeniami Karola S. W kontekście tego Sąd pierwszej instancji miał prawo uznać, że „w zeznaniach Wandy Z. istnieją istotne wątpliwości co do tego, czy podawane przez tego świadka fakty są wynikiem ich rzeczywistego zapamiętania, czy też są one wynikiem nałożenia się różnych zdarzeń rozciągniętych w czasie oraz subiektywnych odczuć i przemyśleń świadka, bowiem treści, które świadek Wanda Z. zapamiętała z ustnego uzasadnienia

wyroku nie pozwalają na wyciągnięcie stanowczych wniosków co do tego, czy obwiniona uzasadniła ustnie rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa i czy wyrok ogłoszony ustnie zawierał takie rozstrzygnięcie”. W tym zakresie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie przekroczył granic swobody ocen, a więc nie naruszył wymogów art. 7 k.p.k.

Oceniając zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, w kontekście okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego stwierdzić należy, że Sąd ten nie naruszył zasad logicznego rozumowania. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może, tak jak ma to miejsce w rozpoznawanej sprawie, sprowadzać się do polemiki z ustaleniami Sądu wyrażonymi w zaskarżonym wyroku. Stawiając taki zarzut skarżący musi wskazać jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd pierwszej instancji, dokonując oceny zebranego materiału dowodowego. Samo przeciwstawienie ustaleniom Sądu orzekającego w konkretnej sprawie, odmiennej oceny materiału dowodowego, gdy ta odmienność jest wynikiem oparcia na wybiórczo wybranych faktach, nie uzasadnia wniosku, że Sąd dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Skarżący nie wykazał w treści odwołania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd, w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego.

Sąd odwoławczy w trakcie kontroli nie dostrzegł takich uchybień.

Z wszystkich omówionych wyżej powodów, zarzuty zawarte w odwołaniu, o rażącym naruszeniu przez Sąd pierwszej instancji przepisów postępowania, a to: art. 2 § 2, art. 5 § 2, art. 7, art. 438 § 3 i art. 442 § 2 k.p.k. należało uznać za niezasadne.

Dlatego też Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach znajduje uzasadnienie w treści art. 133 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.).